



### ***"Mojemu ukochanemu chłopcu Naczelnny Wódz"***

Tymi słowami Marszałek Józef Piłsudski zegnał wielkiego polskiego patriotę, bohatera walki o niepodległość, żołnierza Legionów i najmłodszego ułana pierwszego zwiadu kawalerii Wojska Polskiego.

Antoni Jabłoński był wybitnym żołnierzem, odważnym i doskonałym dowódcą. Sam Marszałek Piłsudski widział w nim swego następcę i kontynuatora idei odbudowy ojczyzny. Zmarł zbyt wcześnie. Odradzająca się Polska swą niepodległość zawdzięczała takim żołnierzom jak on. Dzięki Legionistom pokroju podpułkownika Jabłońskiego kolejne pokolenia Polaków mogły myśleć, mówić i czuć po polsku.

Urodził się 13 czerwca 1896 roku w majątku Usarzów, w Ziemi Sandomierskiej. Był jednym z czworga dzieci rodziny Jabłońskich. Jego młodszy brat, Józef, również był żołnierzem. Walczył w kampanii wrześniowej w dywizjonie artylerii konnej. Został zamordowany w Charkowie jako jeńiec wojenny i więzień obozu w Starobielsku. Rodzina Jabłońskich słynęła z patriotyzmu. Ojciec Antoniego – Zdzisław, urodzony w 1863 roku, wychował się na ideach powstańczych. Dziadkowie Antoniego walczyli w powstaniu listopadowym i styczniowym. W Usarzowie, w majątku Jabłońskich, pod koniec okresu zaborczego i w trakcie walki o niepodległość, znajdował się konspiracyjny punkt kontaktowy emisariuszy Organizacji Bojowej PPS. U Jabłońskich ukrywali się niepodległościowi działacze przekraczający pobliską granicę zaboru austriackiego i rosyjskiego. Również w czasie II wojny światowej w majątku Jabłońskich mieściła się siedziba ruchu oporu. Jabłońscy w okresie hitlerowskiej okupacji organizowali pomoc dla żołnierzy Wojska Polskiego internowanych w obozach jenieckich.

Antoni Jabłoński w młodym wieku trafił na żołnierskie szlaki. W 1913 roku wstąpił do Związku Strzeleckiego. Działał pod pseudonimem „Zdzisław”. Przeszedł szkołę oficerską w Oleandrach. W 1914 roku, mając zaledwie 18 lat, trafił do słynnej "siódemki" Władysława Prażmowskiego "Beliny" – pierwszego zwiadu Legionów Piłsudskiego. Obok dowódcy zwiadu i Jabłońskiego do siódemki należeli też przyszli znani piłsudczycy: Janusz Głuchowski "Janusz", Ludwik Skrzyński "Kmicic", Stanisław Skotnicki "Grzmot", Stefan Kulesza "Hanka" i Zygmunt Karwicki znany jako "Bończa". W pierwszych dniach sierpnia 1914 roku komendant Józef Piłsudski wydał "Belinie" rozkaz utworzenia patrolu konnego, z którym miał przekroczyć granicę zaboru rosyjskiego i dokonać rozpoznania okolic. Po sukcesie tej operacji z oddziału złożonego z siedmiu ludzi powstała pierwsza jednostka kawalerii Wojska Polskiego. Choć w pierwszy zwiad wyruszali pieszo, powrócili jako kawalerzyści. W trakcie kilku dni akcji parokrotnie ocierali się o walkę z Rosjanami. Tyralierą, z bagnetem na broni, atakowali liczniejszego przeciwnika. Niewielki oddział kawalerii wszedł później w skład 1-go Szwadronu Ułanów I Brygady Legionów.

Antoni Jabłoński przeszedł długi szlak bojowy. Jako Legionista bił się i marzył o wolności dla Polski. W trakcie pierwszego roku I wojny światowej awansował na kaprała patrolowego i wachmistrza. Walczył pod Brzegami, Nowym Korczynem, Czarową, Szczytnikami, Miechowem i Wolbromiem. W styczniu 1915 roku awansował na podporucznika. Był adiutantem 1-go dywizjonu jazdy I Brygady Legionów. Uczestniczył w walkach pod Staszowem, Konarami, Tarłowem. Walczył na Podlasiu. Przeszedł cały szlak bojowy Legionów na Wołyniu. Walczył w pamiętnych bitwach pod Kostiuchnowką i nad Stochodem. W 1917 został porucznikiem i zastępcą dowódcy szwadronu. W lipcu 1917 roku w trakcie „kryzysu przysięgowego”, jak większość oficerów, został zwolniony z Legionów i internowany w obozie jenieckim w Beniaminowie

Na plac boju wrócił w listopadzie 1918 roku. Będąc w Krakowie w godzinach odzyskania przez Polskę niepodległości, sformował i objął dowództwo ochotniczego szwadronu, włączonego następnie do kadr Wojsk Polskich przy V Pułku Piechoty Legionów.

Jako rotmistrz kawalerii na czele swego szwadronu Jabłoński wziął udział w wojnie polsko-ukraińskiej. W listopadzie 1918 roku uczestniczył w odsieczy Lwowa. Stacjonujący w Przemyślu oddział Jabłońskiego rozrósł się do dwóch pełnych szwadronów ułanów i oddziału karabinów maszynowych. W marcu 1919 roku z oddziałów podległych Antoniemu Jabłońskiego powstał 11 Pułk Ułanów, przeniesiony następnie do Wilna.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej Antoni Jabłoński otrzymał awans na majora kawalerii. Objął dowództwo 11 Pułku Ułanów. Z tego słynnego pułku wywodził się 1 Pułk Szwoleżerów i 7 Pułk Ułanów, które znane były jako oddziały „Beliniaków”. Pułki wywodzące się z oddziału „Beliny” po wojnie polsko-bolszewickiej stanowiły Mazowiecką Brygadę Kawalerii. Patronem 11 Pułku Ułanów w 1922 roku został Edward Rydz Śmigły, lecz nie brakowało głosów by 11 Pułk uhonorować imieniem Antoniego Jabłońskiego.

W czasie wojny 1920 roku Antoni Jabłoński słynął z męstwa w bitwach pod: Mikołajowem, Kustyniem, Rudenkiem Ruskim, Radziechowem i Chołojowem.

Szlak bojowy jego oddziału wiódł później przez: Żółtańce, Nowe Strzeliska, Czachorów, Kornisze, Bóbrkę i Chodorów. W pościgu za wycofującymi się oddziałami bolszewików Antoni Jabłoński kierował oddziałami ułanów pod Bukaczowcem, Żółtą Lipą i Bożykowcem. Dotarł do Jampola i Zaslawia, gdzie doszczętnie rozbito konną armię Siemiona Budionnego.

Jabłoński zakończył swą walkę nad Bohem, na dalekich polach Ukrainy. W bitwie pod Nową Sieniawką 12 października 1920 roku został śmiertelnie ranny. Dziesięć dni później w wieku zaledwie 24 lat zmarł w szpitalu we Lwowie.

Pochowano go na cmentarzu w Modliborzycach w rodzinnych sandomierskich stronach. Marszałek Piłsudski uhonorował go pośmiertnie orderem *Virtuti Militari* i awansem do stopnia podpułkownika.

*Mikołaj Falkowski*



**Siódemka Beliny** – strzelecki patrol, który 3 sierpnia 1914 r. pod dowództwem Władysława „Beliny” Prażmowskiego na rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego przekroczył granicę Królestwa Polskiego celem dokonania zwiadu.

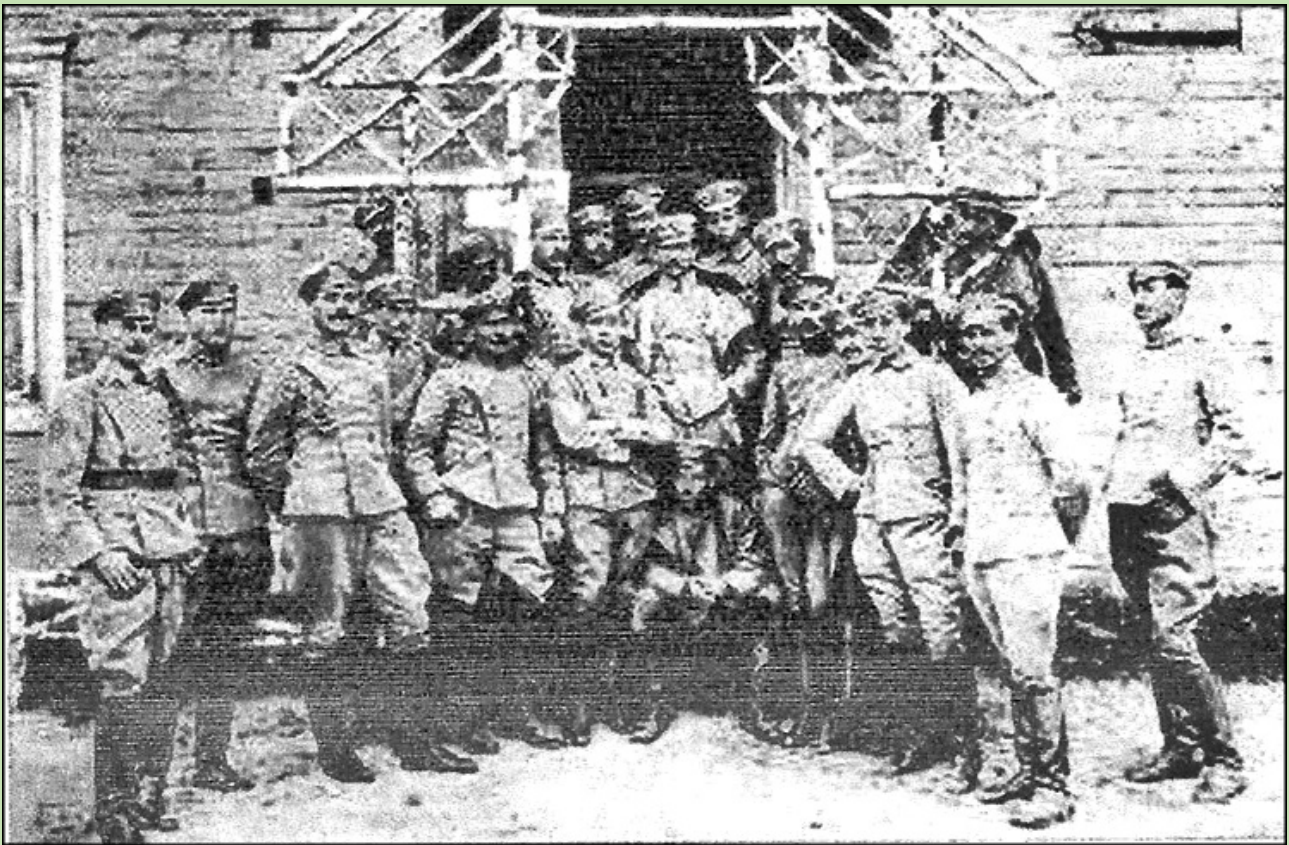
*Od lewej u góry:* Ludwik „Kmicic” Skrzyński, Władysław „Belina” Prażmowski; *u dołu od lewej:* Stanisław „Grzmot” Skotnicki, Janusz „Janusz” Gluchowski, **Antoni „Zdzisław” Jabłoński**, Stefan „Hanka” Kulesza, sierpień 1914



**"Siódemka Beliny"**

*Od lewej:* Ludwik Skrzyński „Kmicic”; Stefan Kulesza „Hanka”; Władysław Prażmowski „Belina”; Janusz Gluchowski „Janusz”; Stanisław Skotnicki „Grzmot”; Antoni Jabłoński „Zdzisław”.

*Brak poległego pod Kostiuchnówką Zygmunta Karwickiego „Bończy”.*



**Korpus oficerski I-go Pułku Ułanów:**

*Pierwszy rząd od góry od lewej:* Tadeusz Gaertig "Skarga", Romuald Niementowski, Tadeusz Śmigieński, Jan Mieszkowski "Ulan", Janusz Gluchowski "Janusz", Stanisław Skotnicki "Grzmot", Janusz Żuławski, Wacław Skulski.  
*Rząd dolny od lewej:* Kazimierz Stamirowski, Leon Strzelecki, Stanisław Stetkiewicz, Zygmunt Putiatycki, Mariusz Zaruski, Stefan Felsztyński, Władysław Prażmowski "Belina", Konstanty Ablamowicz "Tatar", Ksawery Maszadro,

**Antoni Jabłoński "Zdzisław"**, Jan Lewandowski i Zygmunt Piasecki.

*Siedzi:* Jan Kawiński - Gradyski  
 czerwiec 1916



Żołnierze 2. Pułku Ułanów Legionów Polskich stoją przed porzuconą bronią po odmowie złożenia przysięgi.  
 Siódmy od lewej – por. **Antoni Jabłoński „Zdzisław”**. Mińsk Mazowiecki (?). Lipiec 1917 r.



Zdzisław Walczak, *Beliniacy*

**"Siódemka Beliny"**- suchy pastel, 70x100cm, 2002 r.

2 sierpnia 1914 roku Wiedeń pozwolił Piłsudskiemu na przekroczenie przez oddziały strzeleckie granicy zaboru rosyjskiego. Wymarsz pierwszej kadrowej poprzedził wypad siedmiu kawalerzystów tzw. Siódemki Beliny. 2 sierpnia szef sztabu Komenty Głównej "Strzelca" Kazimierz Sosnkowski dokonał odprawy patrolu Władysława Beliny-Prażmowskiego. Patrol miał dokonać napadu na lokal rosyjskiej komisji poborowej w Jędrzejowie oraz dokonać rozpoznania sił rosyjskich. Sosnkowski żegnając wyruszających powiedział: "Choć będziecie wisieć, ale za to spełnicie pięknie swój obowiązek żołnierski i historia o was nie zapomni". Oprócz Beliny, w patrolu wzięli udział: Stanisław Grzmot-Skotnicki, Janusz Głuchowski, Zygmunt Karwacki, Stefan Kulesza, **Antoni Jabłoński** oraz Ludwik Skrzyński



Kadra Beliny  
Siódmy od prawej – Antoni Jabłoński



Legionowy emblemat  
oraz order Virtuti Militari



Odślonięcie pomnika **Czynu Legionowego** – postacią legionisty jest Antoni Jabłoński  
Lipnik 2008





Odświeżenie pomnika Jabłońskiego – Lipnik k/Sandomierza 2008  
[p. opis zdjęcia na str. 81 Albumu]



Przy pomniku Antoniego Jabłońskiego – Usarzów 2013 [p. opis zdjęcia na str. 147 Albumu]